

Sygn. akt I ACa 218/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski
Sędziowie	:	SA Jadwiga Chojnowska (spr.) SA Magdalena Pankowicz
Protokolant	:	Łukasz Patejuk

po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 2016 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki z o.o. w K.**

przeciwko **W. S.**

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 16 grudnia 2015 r. sygn. akt V GC 42/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I i II o tyle, że zasądza ustawowe odsetki za opóźnienie od dnia 2 lutego 2015 roku;

II. oddala apelację pozwanego;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 10.800 (dziesięć tysięcy osiemset) zł tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.

(...)

UZASADNIENIE

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. wniosła o zasądzenie od W. S. kwoty 70.000,05 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 listopada 2012 r. oraz kwoty 148.858 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 stycznia 2013 r., a także kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że pozwany pełniący funkcję prezesa zarządu dokonał nieuprawnionych wypłat w postaci zaliczki na poczet dywidendy za rok 2012 i wypłaty dywidendy za rok 2012. Twierdziła, że W. S. mając świadomość istnienia zobowiązań spółki wobec (...) S.A. w wysokości 435.900 zł oraz wobec (...) B. F. w wysokości 63.078,19 zł zaniechał decyzji o utworzeniu rezerwy na poczet tych zobowiązań, po czym dokonał wypłat zaliczki na dywidendy i dywidendy, w sytuacji gdy strata finansowa za 2011 r. nie dawała żadnych podstaw do podziału zysku. Jako podstawę zgłoszonego roszczenia wskazała art. 198 § 1 k.s.h.

W. S. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu podniósł, że w momencie jego rezygnacji z funkcji prezesa powodowej spółki, na jej koncie pozostały środki pieniężne w kwocie ponad 220.000 zł. Środki te przewyższały wymagalne zobowiązania spółki, bowiem świadczenia na rzecz (...) S.A. oraz (...) B. F. zasądzone zostały prawomocnymi wyrokami zapadłymi po wypłaceniu dywidendy, a nadto zobowiązania spółki nie przekraczały 15,58% zasądzonych kwot. Wskazał, że nie było konieczności utworzenia rezerwy za lata 2010, 2011 i 2012. Podał, że powodowa spółka miała roszczenie wobec (...) S.A. Zakwestionował również termin naliczania odsetek od dochodzonej kwoty.

Wyrokiem z dnia 16 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 218.858,05 zł z ustawowymi odsetkami za okres od 8 maja 2015 r., w pozostałym zakresie oddalił powództwo, nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 10.943 zł tytułem kosztów sądowych oraz zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Uchwałą zgromadzenia wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. z dnia 17 listopada 2011 r., zmienioną uchwałą z dnia 1 marca 2012 r., dokonano podziału (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością poprzez wydzielenie, tj. przeniesienie części majątku spółki dzielonej na spółkę nowo zawiązaną, tj. (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. Funkcję prezesa zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. od chwili jej rejestracji do 15 stycznia 2013 r. pełnił W. S..

Powódka w dniu 22 lipca 2010 r. zawarła z B. F. umowę kontraktacji pszenicy nr (...), na podstawie której zobowiązała się do dostarczenia B. F. 700 ton pszenicy. W umowie ustalono, że w przypadku niedostarczenia zakontraktowanej ilości towaru kupujący miał prawo potrącić z należności sprzedającego różnicę wynikającą z nabycia brakującej ilości towaru u innego dostawcy. Powódka nie wywiązała się z postanowień umownych, wobec czego B. F. wystawił jej w dniu 6 września 2010 r. notę księgową na kwotę 68.300 zł, a po bezskutecznym upływie terminu zapłaty wystąpił z powództwem na drogę postępowania sądowego. Wyrokiem z dnia 4 września 2012 r., wydanym w sprawie V GC 59/12, Sąd Rejonowy w Olsztynie zasądził od powódki na rzecz B. F. kwotę 63.078,19 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 6.771 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Wyrok uprawomocnił się w dniu 25 stycznia 2013 r.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, wówczas z siedzibą w M., w dniach 18 lutego 2010 r., 19 lutego 2010 r. i 24 lutego 2010 r., zawarła z (...) S.A. (uprzednio (...) S.A.) umowy sprzedaży rzepaku, na podstawie których powódka zobowiązała się dostarczyć (...) S.A. w okresie od 1 sierpnia 2010 r. do 31 sierpnia 2010 r. w sumie 900 ton rzepaku. W dniu 20 października 2010 r. strony te zawarły aneks do umów, w którym na wypadek niedostarczenia rzepaku, ustalono karę umowną w kwocie 97.710 zł i odszkodowanie w wysokości 338.190 zł. Powódka nie zrealizowała swojego zobowiązania w żadnej części, w konsekwencji czego (...) S.A. w dniu 2 września 2011 r. wystawił jej notę obciążeniową (...) na łączną kwotę 435.900 zł. Powódka nie uiściła dobrowolnie na rzecz (...) S.A. tej kwoty. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 14 listopada 2012 r., w sprawie IX GC 314/12, zasądzono od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. na rzecz (...) S.A. w E. kwotę 435.900 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 września 2011 r. do dnia zapłaty, a także kwotę 21.795 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych i kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powódka zawarła z (...) S.A. jeszcze jedną umowę nr (...), na podstawie której w imieniu i na rzecz (...) S.A. miała przyjąć od dostawców nasiona rzepaku ozimego, a następnie dokonać ich ważenia, oceny, przechowywania, wydania i dostawy zgodnie z dyspozycją (...) S.A.

Powołując się na zapisy m.in. tej umowy powódka w dniu 23 września 2011 r., wystąpiła do Sądu Rejonowego w Olsztynie z wnioskiem o zavezwanie do próby ugodowej (...) S.A. w E.. W uzasadnieniu wniosku wykazywała, że obie spółki mają w stosunku do siebie wymagalne wierzytelności, zasadna jest zatem ich wzajemna kompensacja do wysokości wierzytelności niższej, tj. ok. 200.000 zł, którą powódka byłby nadal dłużna (...) S.A. Do zawarcia ugody nie doszło.

Zgodnie z twierdzeniami pozwanego w dniu 5 stycznia 2012 r. powódka wystawiła przeciwko (...) S.A. w E. notę obciążeniową na kwotę 445.500 zł. Brak jest jednak dowodu doręczenia tej noty (...) S.A. w E..

W dniu 25 maja 2015 r. powódka wystąpiła ponownie z wnioskiem o zavezwanie do próby ugodowej, wnosząc o zapłatę od (...) S.A. kwoty 445.500 zł. Do zawarcia ugody nie doszło.

W myśl postanowień § 18 pkt d umowy powodowej spółki, sposób podziału zysku lub pokrycia strat należy do właściwości zgromadzenia wspólników.

Uchwałą Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników nr (...) w sprawie wypłaty zaliczki na poczet dywidendy Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników po oszacowaniu prognozy zysku za rok 2012 postanowiło z prognozowanego zysku w kwocie 140.000 zł dokonać wypłaty zaliczek na poczet dywidendy w wysokości 50% prognozowanego zysku w równych częściach na każdy udział.

Następnie, w dniu 10 stycznia 2013 r., Zwyczajne Zgromadzenie Wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. podjęło uchwałę nr (...) o zatwierdzeniu sprawozdania Zarządu oraz sprawozdania finansowego z działalności za 2012 r. Tego samego dnia Zwyczajne Zgromadzenie Wspólników przyjęło bilans spółki, rachunek zysków i strat spółki za 2012 r. oraz podjęło uchwałę nr (...)w sprawie wypłaty dywidendy, w której postanowiło zysk z działalności za 2012 r. w kwocie 308.692,13 zł, w części obejmującej kwotę 218.858,05 zł, pomniejszoną o wypłacone zaliczki w wysokości 70.000,05 zł, przeznaczyć na wypłatę dywidend dla wspólników.

W sprawozdaniu finansowym za rok 2012 r. pozwany wykazał przychody finansowe w wysokości 447.040,45 zł i koszty finansowe w wysokości 435.900 zł. Pozycję kosztów finansowych ze sprawozdania finansowego powielono w rachunku zysków i strat za rok 2012 r. złożonym przez pozwanego, jako prezesa spółki i jej księgową. W dokumentach tych nie ujęto zobowiązania wobec B. F.. W ocenie pozwanego powodowa spółka posiadała wymagalną wierzytelność wobec (...) S.A. w wysokości kompensującej jej zobowiązanie wobec tej spółki, o roszczeniu B. F. pozwany zapomniał.

Wypłat dywidend za rok 2012 dokonano w dniu 14 stycznia 2013 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd uznał, że powództwo należało uwzględnić w całości co do należności głównej i częściowo co do odsetek.

Dokonując rozstrzygnięcia w sprawie Sąd oparł się na dowodach złożonych przez strony, ale także zawartych w aktach prowadzonych przez Sąd Rejonowy w Olsztynie pod sygnaturą V GCo 281/11 i sygnaturą V GC 59/12, Sąd Rejonowy Poznań - Stare Miasto w P. pod sygnaturą IX GCo 219/15/9, aktach Prokuratury Rejonowej w Kętrzynie Ds. 496/15 i aktach Sądu Okręgowego w Elblągu o sygnaturze IX GNc 319/12, których prawdziwość nie była kwestionowana przez strony i nie budziła wątpliwości Sądu.

Za wiarygodne Sąd uznał również zeznania przesłuchanego świadka D. P. oraz zeznania stron, w części, w jakiej znalazły one potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Jako niewiarygodne natomiast ocenił zeznania pozwanego w zakresie, w jakim uzasadniał uwzględnienie zarzutu potrącenia w dokumentacji finansowej, w oparciu o którą doprowadził do wypłaty dywidend.

Sąd podkreślił, iż w sprawie zbędne było dopuszczanie dowodu z opinii biegłego, skoro do rozstrzygnięcia było niezbędne rozstrzygnięcie kwestii wykraczających poza kompetencje biegłego księgowego, a mianowicie, czy roszczenie objęte zarzutem potrącenia wynikającym z noty obciążeniowej co do kwoty 445.500 zł było uzasadnione. Przyjęcie zasadności tego roszczenia umożliwiało jego zaksięgowanie jako przeciwwagi dla bezspornej wierzytelności 435.900 zł i przedstawienie rachunku zysków i strat, sprawozdań finansowych bez uwzględnienia blisko półmilionowego zadłużenia. Sąd zauważył, że zeznająca w sprawie księgowa badająca prawidłowość sporządzenia dokumentacji finansowej - D. P. - potwierdziła, że dokonując księgowania oparła się wyłącznie o twierdzenia pozwanego o zasadności potrącenia.

Sąd ocenił, że w tych warunkach należało rozstrzygnąć, czy istniała wierzytelność objęta zarzutem potrącenia co do kwoty 445.500 zł, czego nie mógł uczynić biegły księgowy, a co należało do sądu, zaś ciężar dowodu w tym zakresie obciążał pozwanego - art. 6 k.c.

Zdaniem Sądu druga kwestia – pominięcie w sprawozdaniach i dokumentacji finansowej wierzytelności B. F. w kwocie 63.078,19 zł – rodziła mniej wątpliwości, wobec przyznania przez pozwanego w toku zeznań, że o tej wierzytelności zapomniał.

Zbędne w tych warunkach dla rozstrzygnięcia były, zdaniem Sądu, pozostałe zawnioskowane dowody.

Sąd wskazał, że strony pozostawały w sporze co do prawidłowości sprawozdań finansowych sporządzonych przez pozwanego, a w konsekwencji wypłaty zaliczek na dywidendy i dywidend za rok 2012 r. Powódka zarzucała pozwanemu, że w sprawozdaniu finansowym za rok 2010 nie wykazał zobowiązań spółki wobec B. F.. Z kolei w sprawozdaniu finansowym za 2011 r. i 2012 r. nie wykazał zobowiązań i rezerw na zobowiązania wobec (...) S.A. Uwzględniając podniesiony zarzut powódka domagała się zapłaty kwot odpowiadających wysokości nienależnie wypłaconych zaliczek na poczet dywidend za rok 2012 i dywidend za rok 2012.

Odnosząc się do zarzutu powódki co do braku ujęcia w sprawozdaniu finansowym za rok 2012 r., tj. sprawozdaniu, w oparciu o które podjęto uchwałę w zakresie wypłaty dywidend, których zwrotu dochodzi, zobowiązań i rezerw na zobowiązania wobec (...) S.A. Sąd wskazał, że są one uzasadnione. Zauważył, że w treści samego sprawozdania pozwany wykazywał koszty finansowe, odpowiadające wysokości roszczenia (...) S.A. Wskazana kwota ujęta została również w rachunku zysków i strat sporządzonym za okres od 1 stycznia 2012 r. do 31 grudnia 2012 r. W myśl zasady indywidualnej wyceny, zawartej w przepisie art. 7 ust. 3 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (Dz.U.2013.330 j.t.) wierzytelność (...) S.A. ujęto odrębnie w kosztach finansowych spółki, nie dokonując jej kompensowania z różnymi co do rodzaju i przeznaczenia aktywami, w tym także należnościami przysługującymi powodowej spółce wobec (...) S.A.

Powódka kwestionowała zasadność ujmowania w sprawozdaniu i bilansie należności, które w ocenie pozwanego, przysługiwały jej wobec (...) S.A. Roszczenie stanowiące podstawę wpisu przychodu finansowego powodowej spółki, objęte zarzutem potrącenia w sprawie IX GC 314/12, a następnie sprawie apelacyjnej I ACa 220/13, było przedmiotem merytorycznego rozpoznania sądów we wskazanych sprawach, jakkolwiek sady odmówiły uwzględnienia potrącenia z uwagi na niedokonanie go przed procesem z jednej strony, z drugiej zaś z uwzględnieniem faktu, iż powodowa spółka nie przedstawiła wystarczającego w świetle, obowiązującego wówczas, art. 479¹⁴ § 3 k.p.c. dowodu – dokumentu – świadczącego, że istniała po jej stronie wierzytelność.

Zdaniem Sądu z okoliczności sprawy, w tym przede wszystkim z umowy nr (...) zawartej między powodową spółką a (...) S.A., wynika że powódce nie przysługiwała wierzytelność nadająca się do potrącenia z wierzytelnością wynikającą z umów zawartych w dniach 18 lutego 2010 r., 19 lutego 2010 r. i 24 lutego 2010 r. Po pierwsze wątpliwości wzbudził już brak dowodu doręczenia powyższej noty księgowej dla kontrahenta – wówczas (...) S.A. w E., a po zmianie nazwy (...) S.A. w E. – który w żaden sposób nie został poinformowany o wystawieniu jakiegokolwiek noty. Wprawdzie powodowa spółka do noty obciążeniowej dołączyła kopię bliżej nieustalonego dokumentu, to dokument ten był inny niż pocztowa książka nadawcza, gdzie wklejano numery listów poleconych i gdzie doręczenia rzeczywiście zostały

dokonane. Po drugie, pomimo twierdzeń co do istnienia wierzytelności nadającej się do potrącenia powodowa spółka reprezentowana przez pozwanego nie złożyła (...) S.A. w E. oświadczenia o potrąceniu. Po trzecie, jako uzasadnienie obciążenia (...) S.A. w E. kwotą blisko pół miliona zł przedstawiono kartkę papieru z dowolnie wyliczonymi kwotami, bez powołania się na jakiegokolwiek konkretne postanowienia umów. Po czwarte, pozwany pomija jednoznaczne wyjaśnienia i dowody złożone przez (...) S.A. w E., że ów skutecznie i w terminie wskazanym w umowie zrezygnował z usług świadczonych przez powodową spółkę, określając w oparciu o §2 ust. 2 umowy nr (...) jako docelową masę do przechowania masę stanowiącą stan zapasu na dzień 31 sierpień.2010 r., czyli faktycznie o ton, co wykluczało dokonanie potrącenia. Pozwany do końca uczestniczył w tym procesie i sam osobiście sporządzał apelację. Powodowa spółka był reprezentowana przez tego samego pełnomocnika, co obecnie pozwany, a następnie do sporządzenia apelacji osobiście przez pozwanego.

W rezultacie Sąd doszedł do wniosku, że nie mogło budzić żadnych wątpliwości, że powodowej spółce nie przysługiwała wierzytelność w kwocie 445.500 zł wobec (...) S.A. w E., a po zmianie nazwy (...) S.A. w E.. Oznaczało to, że wierzytelność ta nie powinna zostać zaksięgowana po stronie przychodów.

Powyższe, w połączeniu z faktem zapomnienia przez pozwanego o wierzytelności B. F. w kwocie 63.078,19 zł, pominiętej po stronie kosztów finansowych w rachunku zysków i strat oraz w bilansie, w ocenie Sądu, wskazywało na bezzasadne zawyżenie zysków powodowej spółki, powstałe na skutek działań pozwanego, o kwotę 445.500 zł + 63.078,19 zł = 508.578,16 zł, a następnie, mimo występującej straty z roku 2011 w związku z realnie istniejącymi już w tym czasie dwiema wierzytelnościami (435.900 zł i 63.078,19 zł), pomijając którą wyliczono wirtualny zysk za 2012 r. w kwocie 308.692,13 zł, który pomniejszony o wykazywaną stratę z lat ubiegłych w kwocie 85.347,28 zł oraz kapitał zapasowy w kwocie 4.486,80 zł, dał wirtualnie istniejącą do podziału dywidendę w kwocie 218.858,05 zł, mimo że ta kwota podlegała pomniejszeniu o kwotę ponad pół miliona zł.

Sąd wskazał, że pozwany jako prezes i jedyny członek zarządu w spornym okresie ponosił w pełni odpowiedzialność za prawidłowe rozliczenie przychodów i kosztów w powodowej spółce oraz prawidłowe ustalenie zysku. Nie zwalniał go z tego fakt zapomnienia o wierzytelności B. F. oraz wykreowania zgłoszonej do potrącenia wierzytelności w kwocie 445.500 zł.

Sąd zgodził się z pozwanym, że nie osiągnął on bezpośrednio korzyści z wypłat dywidend, jednakże z drugiej strony podzielił też twierdzenia strony powodowej, że pośrednio ułatwiło mu to dokonanie podziału spółki, gdyż osoby głoszące za podziałem otrzymały pieniądze, co potwierdzało zyskowość spółki – w szczególności brak strat. Pozwany teoretycznie miał zostawić powodową spółkę bez zadłużenia i z pokaźnym majątkiem w postaci nieruchomości. Okazało się, że pozostała w spółce do zapłaty wierzytelność ponad pół miliona zł, która nie została ujawniona przed współnikami. Bez znaczenia jest fakt, że później dokonano spłaty tej wierzytelności przez spółkę wydzieloną ze spółki powodowej, a obecnie dokonywane jest rozliczenie pomiędzy spółkami.

Sąd – po przytoczeniu treści art. 189 § 1 k.s.h., art. 190 k.s.h., art. 191 § 1 k.s.h., art. 192 k.s.h., art. 194 k.s.h., art. 195 § 1, 2 i 3 k.s.h. oraz art. 198 k.s.h. i podkreślając, że przesunięcia majątku/środków finansowych pomiędzy spółką i współnikami są ściśle reglamentowane w sposób zobiektywizowany, przez co bez znaczenia jest subiektywne przekonanie którejkolwiek z osób odpowiedzialnych za wypłatę o zasadności wypłaty, w sytuacji gdy wypłata obiektywnie była od początku nieuzasadniona bądź później okazała się nieuzasadniona – uznał, że skoro nie było zysku, to nie było podstaw do wypłaty dywidendy ani tym bardziej zaliczki.

Końcowo Sąd ocenił jako niemającą istotnego znaczenia w sprawie podnoszoną przez pozwanego okoliczność, że wierzytelności mające wpływać na treść sprawozdań finansowych i bilansów spółki zostały prawomocnie stwierdzone wyrokami sądowymi już po podjęciu uchwał o wypłacie zaliczek na dywidendy i dywidend, albowiem charakter stosunków zobowiązaniowych spółki zarówno z B. F., jak i (...) S.A., jeszcze przed wszczęciem postępowania sądowego nakazywał uwzględnić obie wierzytelności w bilansach i sprawozdaniach spółki. Pozwany bezpodstawnie wskazał księgową na zasadność ujęcia w sprawozdaniu finansowym nieistniejącej wierzytelności wobec (...) S.A. w E. z tytułu potrącenia, jednocześnie pominał w nim zadłużenie w stosunku do B. F..

W powyższym stanie rzeczy Sąd przyjął, że pozwany jest niewątpliwie osobą ponoszącą odpowiedzialność za wypłatę powyższej dywidendy w kwocie 218.858,05 zł wbrew przepisom prawa i postanowieniom umowy spółki w rozumieniu art. 198 § 1 k.s.h. Tym samym pozwany zobowiązany jest solidarnie ze współnikami, którzy otrzymali dywidendę, do zwrotu spółce powyższej wypłaty.

Zobowiązanie to, zdaniem Sądu, ma charakter bezterminowy i zgodnie z art. 455 k.c. przekształciło się w zobowiązanie terminowe po wezwaniu do zapłaty. Skoro w sprawie brak innego wezwania do zapłaty, to za wezwanie do zapłaty Sąd uznał zgodnie z utrwalonym orzecznictwem doręczenie odpisu pozwu w niniejszej sprawie, czyli dzień 23 kwietnia 2015 r. Przy czym za niezwłoczny w rozumieniu art. 455 k.c. uznał okres 14 dni, tj. termin do dnia 7 maja 2015 r. Był to termin, w którym pozwany złożył odpowiedź na pozew, pozwany w tym terminie mógł także podjąć decyzję o zwrocie kwoty żądanej pozvem tym bardziej, że obowiązek jej zwrotu wynikał z okoliczności, które pozwany doskonale powinien znać, jako prezes spółki w spornym okresie. W rezultacie pozwany opóźnił się z zapłatą w rozumieniu art. 481 k.c. dopiero od 8 maja 2015 r.

Kosztami sądowymi, których powód nie miał obowiązku uiścić – opłatą od pozwu – Sąd obciążył pozwanego w oparciu o art. 113 ust. 1 u.k.s.c., zaś o kosztach procesu orzekł zgodnie z wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności.

Apelację od tego wyroku wniosły obie strony.

Powódka zaskarżyła wyrok w części oddalającej powództwo o odsetki od zasądzonej kwoty za okres od dnia 2 lutego 2015 r. do dnia 7 maja 2015 r.. Zarzuciła Sądowi I instancji:

- 1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na jego treść poprzez ustalenie, że w sprawie brak innego wezwania do zapłaty poza doręceniem odpisu pozwu,
- 2) naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, polegające na pominięciu załączonego do pozwu dowodu w postaci wezwania do zapłaty z dnia 8 stycznia 2015 r, które zostało odebrane przez pozwanego w dniu 29 stycznia 2015 r. i w którym wyznaczono mu 3-dniowy termin do zapłaty.

W związku z powyższym wносиła o zmianę wyroku i wskazanie, że odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty należne są za okres od dnia 3 lutego 2015 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów procesu przed Sędem II instancji według norm przepisanych lub według spisu kosztów, o ile zostanie przedłożony na rozprawie.

Pozwany natomiast zaskarżając wyrok w części uwzględniającej powództwo sformułował następujące zarzuty:

- 1) naruszenia przepisów prawa procesowego, tj.:

- art. 232 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości w celu ustalenia jak powinno wyglądać prawidłowe księgowanie dokumentów w powodowej spółce, kiedy zachodziła konieczność ujęcia w dokumentacji księgowej spornych dokumentów, czy zostały one ujęte w prawidłowy sposób i w prawidłowej wysokości,

- art. 321 § 1 k.p.c. poprzez poczynione przez Sąd ustalenia, że powodowej spółce w ogóle nie przysługiwała zaksięgowana wierzytelność w kwocie 445.500 zł wobec (...) S.A. w E. (obecnie (...) S.A. w E.) i na tej podstawie uznanie, że powodowa spółka nie mogła wypłacić dywidendy i zaliczki na dywidendę,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i nieuwzględnienie faktu, że po wypłacie dywidendy na koncie powodowej spółki znajdowały się jeszcze środki w kwocie ponad 220.000 zł, a łączne zobowiązania spółki wobec (...) S.A. i B. F. nie przekraczałyby kwoty 77.690,90 zł, gdyż zgodnie z art. 546 k.s.h. za zobowiązania powstałe przed dniem podziału spółki odpowiadają solidarnie,

- 2) błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia poprzez błędne ustalenie, że:

- (...) S.A. w E. „skutecznie i w terminie wskazanym w umowie zrezygnowała z usług świadczonych przez powodową spółkę (...), określając w oparciu o § 2 ust. 2 umowy nr (...) jako docelową masę stanowiącą stan zapasu na dzień 31 sierpnia 2010 r., czyli faktycznie o ton, co wykluczało zarzut potrącenia” i co w ocenie Sądu miało świadczyć o niezasadności roszczenia powodowej spółki wobec (...) S.A.,

- okolicznością sporną pomiędzy stronami jest fakt istnienia roszczenia powodowej spółki wobec (...) S.A. z tytułu niezrealizowania umowy skupowej,

- powodowa spółka w dniu 22 lipca 2010 r. zawarła z B. F. umowę kontraktacji pszenicy nr (...), na podstawie której zobowiązała się do dostarczenia 700 ton pszenicy i z powodu niewywiązania się z przedmiotowej umowy B. F. przysługiwało roszczenie wobec powódki,

- przyznał, że „zapomniał” o wierzytelności B. F. i zbudowanie na tym błędnym ustaleniu dalszych wywodów Sądu co do nieprawdziwego wyniku finansowego spółki i niemożności wypłaty dywidendy,

- podejmując decyzję o wypłacie dywidendy pośrednio uzyskał korzyść, albowiem ułatwiło mu to dokonanie podziału spółki, gdy uchwała zatwierdzająca podział została podjęta w listopadzie 2011 r., natomiast uchwała o wypłacie dywidendy została podjęta w styczniu 2013 r.,

3) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 49 ust. 1 i 2 ustawy o rachunkowości w zw. z zał. nr 1 do tej ustawy oraz art. 54 ust. 2 tej ustawy poprzez niezastosowanie,

- art. 546 § 1 k.s.h. w zw. z art. 529 § 2 k.s.h. poprzez niezastosowanie i nieuwzględnienie, iż za zobowiązania powstałe przed podziałem (tj. przed 31 marca 2012 r.) powodowa spółka i spółka wydzielona, tj. (...) sp. z o.o. odpowiadają solidarnie w proporcji 15,57% powódka, 84,43% spółka wydzielona,

- art. 5 k.c. poprzez niezastosowanie i pominięcie istotnych kwestii takich jak zachowanie powodowej spółki i pozwanego po zmianie zarządu w powodowej spółce, cel ubiegania się przez powódkę o zwrot dywidendy od pozwanego.

Wskazując na powyższe wnosił o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie o jego uchylenie w części uwzględniającej powództwo i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu. Wnosił też o zawieszenie postępowania do czasu zakończenia sprawy karnej, która toczy się przed Sądem Rejonowym w Kętrzynie pod sygn. akt II K 81/14 i zapozwanie w trybie art. 195 § 1 k.p.c. członków Rady Nadzorczej powodowej spółki. Domagał się również dopuszczenia dowodu z postanowienia Sądu Rejonowego w Kętrzynie z dnia 20 listopada 2015 r., sygn. akt II K 81/14 oraz uzupełniającej opinii biegłego z zakresu księgowości E. T. z dnia 17 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki zasługiwała na uwzględnienie, natomiast apelacja pozwanego była niezasadna.

Materiał dowodowy zgromadzony przez Sąd Okręgowy na etapie postępowania apelacyjnego został uzupełniony o dowód w postaci wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 2 grudnia 2016 r. wydany w sprawie VII Ka1032/16 (k. 1143). Wyrokiem tym jedynie nieznacznie zmieniono wyrok wydany w dniu 8 lipca 2016 r. przez Sąd Rejonowy w Kętrzynie w sprawie II K 81/14.

Materiał dowodowy, w oparciu o który orzekł Sąd Apelacyjny, pozwalał uznać apelację pozwanego jako pozbawioną racji.

I tak nie mógł zyskać akceptacji zgłoszony w tejże apelacji postulat zapoznania do sprawy członków rady nadzorczej powodowej spółki. Umknęło bowiem uwagi apelanta, że przepisy art. 194-196 k.p.c., stanowiące o przekształceniach podmiotowych powództwa, zgodnie z dyspozycją art. 391 § 1 k.p.c., nie mają zastosowania w postępowaniu apelacyjnym, w którym obowiązuje zasada niezmienności stron postępowania w stosunku do stanu, który istniał w chwili zamknięcia rozprawy przed sądem pierwszej instancji.

Kolejny postulat zawarty w skardze apelacyjnej, tj. zawieszenia postępowania do czasu zakończenia postępowania w sprawie karnej Sądu Rejonowego w Kętrzynie sygn. akt II K 81/14, okazał się bezprzedmiotowy, gdyż w toku postępowania międzyinstancyjnego zapadł już w tej sprawie wyrok, który w chwili obecnej uzyskał walor prawomocności.

Ta ostatnia okoliczność jest jednak o tyle istotna, że zgodnie z wyrażoną w art. 316 § 1 k.p.c. zasadą aktualności wyroku sądowego, zapadły w dniu 8 lipca 2016 r. przed Sądem Rejonowym w Kętrzynie w sprawie sygn. akt II K 81/14 wyrok skazujący pozwanego za popełnienie przestępstwa z art. 296 § 1 k.k. w zw. z art. 296 § 2 k.k. w zb. z art. 587 § 1 k.s.h. w zb. z art. 77 pkt 2 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (t.j.: Dz.U. z 2013 r., poz. 330), Sąd Apelacyjny zobligowany był wziąć pod uwagę i w związku z tym uzupełnić o jego treść postępowanie dowodowe, gdyż w obowiązującym systemie apelacyjnym instancja odwoławcza jest przede wszystkim sądem merytorycznym, a nie tylko kontrolnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2006 r., II CSK 153/05, LEX nr 192012). Co więcej, wyrokiem tym, w zakresie w jakim przypisane zostało pozwanemu przestępstwo wyrządzenia powodowej spółce znacznej szkody majątkowej w wysokości 218.858,05 zł, a więc w kwocie dochodzonej pozwem, Sąd Apelacyjny, po myśli art. 11 k.p.c., był związany. Wskazać bowiem należy, że określona w tym przepisie moc wiążąca wyroku karnego oznacza, że w sprawie cywilnej niedopuszczalne jest dokonywanie jakichkolwiek własnych ustaleń co do tych okoliczności, którymi sąd jest związany w postępowaniu cywilnym. Istota związania sądu cywilnego skazującym wyrokiem karnym wyraża się bowiem w tym, że w skład podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sądu cywilnego wchodzi czyn opisany w sentencji karnego wyroku skazującego, a sąd ten pozbawiony jest możliwości dokonywania ustaleń w tym zakresie, w tym w szczególności ustaleń odmiennych niż przeniesione na podstawie tego wyroku z procesu karnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2013 r., sygn. akt V CSK 393/12, opubl. Lex nr 1330594). Wyrok karny, jak wyżej zostało wskazane, wyklucza bowiem możliwość prowadzenia przez sąd cywilny postępowania dowodowego w zakresie okoliczności faktycznych, które stanowiły podstawę skazania w sprawie karnej, a więc tego, iż pozwany celowo, w pełni świadomie i przy tym bezpodstawnie wypłacił wspólnikom zaliczki na poczet dywidendy i dywidend, wyrządzając przez to powodowej spółce znaczną szkodę. W konsekwencji sformułowane w apelacji zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego, sprowadzające się w istocie do zanegowania poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, które – co ważne – były zbieżne z ustaleniami wynikającymi wprost z wyroku karnego, nie mogły zyskać akceptacji Sądu odwoławczego. Przeciwna konstatacja, zgodna z oczekiwaniami apelującego, pozostawałaby bowiem w oczywistej opozycji do wyroku karnego, skutkując w efekcie pozostawaniem w obrocie prawnym dwóch decyzji procesowych o wzajemnie wykluczającej się treści, co już tylko z przyczyn gwarancyjnych jest niedopuszczalne i czemu przeciwdziała regulacja art. 11 k.p.c.

Niezasadne były również zarzuty naruszenia prawa materialnego, które koncentrowały się głównie na próbie wykazania istnienia odpowiedzialności solidarnej powodowej spółki za zobowiązania powstałe przed jej podziałem, w odpowiedniej proporcji ze spółką wydzieloną. Kwestia ta została bowiem przesądzona wyrokiem Sądu Okręgowego w Olszynie z dnia 7 maja 2015 r., sygn. akt V GC 198/14, zmienionym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 4 marca 2016 r., sygn. akt ACa 48/16, gdzie ostatecznie przyjęto, że za zobowiązania wobec wierzycieli (...) C. oraz B. F. powodowa spółka odpowiadała w całości. Orzeczenie to zaś, stosownie do art. 365 § 1 k.p.c., wiązało Sąd Apelacyjny procedujący w niniejszej sprawie.

Nie zasługiwał także na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 5 k.c. Zgodnie bowiem z utrwalonym w judykaturze i doktrynie stanowiskiem przepis ten może być stosowany wyjątkowo tylko w takich sytuacjach, w których wykorzystywanie uprawnień wynikających z przepisów prawnych prowadziłoby do skutku nieaprobowanego w społeczeństwie ze względu na przyjmowane zasady współżycia społecznego. Nie wystarczy więc powołać się ogólnie

na nieokreślone zasady współżycia społecznego, lecz należy wskazać jaką przyjęta w społeczeństwie zasada współżycia społecznego została naruszona postępowaniem jednej strony wobec drugiej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 października 1998 r. II CKN 928/97 OSNC 1999/4 poz. 75, z aprobowaną glosą M. Niedośpiała Prokuratura i Prawo 2000/3 str. 101; orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2006 r. IV CSK 263/2006; orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 czerwca 2006 r. II AKa 86/2006 Krakowskie Zeszyty Sądowe 2006/7-8 poz. 108). W niniejszej sprawie pozwany natomiast nie wskazał na taką zasadę. Nadto okoliczność, że został on prawomocnie skazany za popełnienie przestępstwa na szkodę powódki, skutecznie oponuje udzieleniu mu ochrony opartej li tylko w zasadach współżycia społecznego. Twierdzenia tego w żaden sposób nie jest w stanie zmienić eksponowany przez niego fakt braku uzyskania po swojej stronie korzyści materialnej. W świetle bowiem powszechnie przyjętego w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądu osoba, która sama narusza zasady współżycia społecznego (lub przepisy prawa), nie może uzyskać ochrony z art. 8 k.p., podobnie jak z d. art. 3 Przepisów ogólnych prawa cywilnego i art. 5 k.c. (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z: 13 maja 1957 r., II CR 343/57, OSNC 1958, z. 3, poz. 19; 13 stycznia 1960 r. II CR 1013/59, OSNCK 1961, nr 3, poz. 67; 13 maja 1960 r., II CR 1013/59, OSNCK 1961, nr 2, poz. 67; 11 września 1961 r., I CR 693/61, OSNCP 1963, z. 2, poz. 31; 6 kwietnia 1963 r., III CR 117/62, PiP 1964, z. 4, s. 703; 29 stycznia 1964 r., III CR 344/63, OSNC 1964, nr 11, poz. 234; 8 maja 1973 r., I PR 90/73, OSNCP 1973, nr 11, poz. 203; 29 stycznia 1975 r., III PRN 67/74, OSNC 1975, nr 7-8, poz. 123; 30 stycznia 1976 r., I PRN 52/75, OSPiKA 1977, z. 3, poz. 47; 24 lutego 1998 r., I PKN 539/97, OSNAPiUS 1999, nr 3, poz. 87; 13 czerwca 2000 r., V CKN 448/00; LEX nr 510984; 20 czerwca 2001 r., I PKN 472/00, OSNP 2003, nr 8, poz. 202; 4 września 2008 r., IV CSK 196/08, LEX nr 466004).

W całości natomiast była uzasadniona apelacja powódki, która kwestionowała przyjętą przez Sąd I instancji datę początkową świadczenia odsetkowego od zasądzonej kwoty pieniężnej. Istotnie bowiem Sąd Okręgowy nie dostrzegł, iż w aktach niniejszej sprawy (k. 122) znajduje się datowane na dzień 8 stycznia 2015 r. pismo wzywające pozwanego do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem w terminie trzech dni od jego otrzymania. Skoro zaś pismo to – co również wynika z materiału dowodowego (k. 124) – zostało doręczone pozwanemu w dniu 29 stycznia 2015 r., przyjąć należało, że zgodnie z art. 481 § 1 k.c., odsetki z tytułu opóźnienia w zapłacie kwoty dochodzonej pozwem należne są powódce już od dnia 2 lutego 2015 r.

Z powyższych względów na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto zgodnie z zasadą odpowiedzialności na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika powódki będącego adwokatem, które ustalono w oparciu o § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (t.j.: Dz.U. z 2015 r., poz. 1800, ze zm.).

(...)